

# DZIENNIK POMORSKI



## PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośniami i w agencjach	2,65 „
Na pocztę, już z odnośniami	2,99 „
Ewualnie w ekspedycji	7,95 „
Na pocztę, już z odnośniami	8,67 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części — — — kwoty abonamentowej. — — —

## OGŁOSZENIA:

na 4 s ronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 8 str. 80 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłumaczenia i ogl. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogl. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia — — — się nie gwarantuje. — — —  
Ogłoszenia przyjmują się do godz. 9 przed poł.

Sroda: 7 Braci mm.  
Czwartek: Pelagji

CHOJNICE, czwartek dnia 11. lipca 1929 r.

Słońca wschód 3.51 zachód 20.19  
Księżyc wschód 8.10 zach. 22.50

## Aktualne uwagi przed żniwami

Widoki żniw bardzo dobre. — Jakiego obowiązku rząd powinien wypełnić

Dr. Jan Hupka zamieszcza w „Rolniku Polskim“ z dnia 9 lipca na wyżej określony temat bardzo interesujące uwagi. Poniżej ze względu na ich aktualność przedrukujemy je w całości.

Urodzaj ziół zapowiada się w tym roku bardzo dobry. W całej Polsce zarówno na wschodzie jak na zachodzie, zarówno na południowym Podkarpaciu, jak i na północy w lichej gruntych Wileńszczyzny — zboża wyglądają stosunkowo pięknie, gęste, bujne i nie powalone — tak, że z wyjątkiem małych powierzchni lokalnych, wzbitych gradem lub powalonych miejscowymi burzami — co jednakowoż w wielkiej części jest za ledwie ułamkiem procentu — można się w całej Polsce doskonale spodziewać urodzaju. Można się go spodziewać, oczywiście w tem przypuszczeniu, że w ostatnich tygodniach przed żniwami, jakieś wielkie kłęskiny przyjdą i pogoda w czasie zbiorów dopisze. Niewątpliwym jest już teraz urodzaj paszy. Pierwsze pokosy koniczyny i traw łąkowych, na południu Polski przeważnie już zebrane i schowane — wypadły doskonale. Dały zbiór tak obfity, że braku paszy — nawet w wypadku, gdyby drugie pokosy dały małe zbiory, nie ma się już powodu w Polsce obawiać.

Na południu Polski zaczął się już za dni kilka żniwa jęczmienia ozimego — nie odgrywającego wprawdzie w całości plonów zbożowych, wielkiej roli, zapowiadającego jednak rekordowy plon. Za parę tygodni rozpoczną się już żniwa główne — zbiór żyta.

Zyto, które jeszcze z końcem maja pozwalało się również rekordowego spodziewać urodzaju, ucierpiało nieco w ciągu maja z powodu niepomysłnego czasu, na okwiat. Niemniej jednak zbiory tego głównego u nas chlebowego ziarna nie powinny być w tym roku mniej obfite jak były w dobrym dla żyta roku zeszłym. Pszeniceniemiast — zapowiadają wyjątkowo dobry urodzaj. Tak samo jęczmiona jary i owsy, oraz wszystkie inne podrzędne satunki ziół strączkowych. Co do okopowych przedwczesnymi by jeszcze były jakiegokolwiek co do przypuszczeń. Urodzaju, prorocztwa. Niema jednak żadnej jak dotąd podstawy do złych przewidywań.

Jedynym w Polsce plonem, który w tym roku napewno nie dopisze — są owoce. Będzie może trochę jabłek i znikome ilości zwykłych śliwek. Po za tem nic więcej. Bo sady nasze, więcej jak w połowie uległy zniszczeniu przez mrozy. Zmarzły w zupełności orzechy włoskie, morele, brzoskwinie, winogrona — większej zaś części zmarzły orzechy, grusze i szlachetniejsze odmiany śliw. Znaczny też procent jabłoni choć z wiosną wypuścił liście i kwiaty, stracił je potem — idrzewakwa lifikują się do wycięcia. Straconym więc są w tym roku nie tylko plony naszych sadów — ale zmarniała też conamniej połowa włożonego w nie kapitału zakładowego.

Podobnie jest w gospodarstwach lasowych — o przewadze jodły. Część drzewostanów zmarniała co do reszty — cały tegoroczny przyrost należy uważać za stracony. Mrozy wyrządziły też wielkie spustoszenia w drzewostanach grabowych — mniejsze już w bukowych.

Dla tych rolników jednak, którzy nie posiadają jodlowych lasów idla których małe sady służą tylko dla zaspokojenia własnych potrzeb — rok bieżący będzie według wszelkiego prawdopodobieństwa rokiem dobrym — rokiem wielkiego urodzaju.

Po kilkunastu więc latach ciężkich kłesk zadanym rolnikom, najpierw przez wojnę i jej zniszczenia, następ. przez inflację i tępiające wprost większych rolników sejmowe ustawodawstwo, i

## Przed ugodą sowiecko-angielską

Czy Mac Donald podłożył dynamit pod imperjum brytyjskie?

Zmiana gabinetu w Anglii i dojście do władzy polityków Labour Party budzi rzecz jasna w świecie zainteresowanie, jakimi torami potoczy się angielska polityka zagraniczna, jak ustosunkuje się do wielkich zagadnień wszechświatowych.

Interesującą zwłaszcza specjalnie jest kwestja ustosunkowania się polityków z nad Tamizy do władców Czerwonego Kremla.

Ubiegłe lata władzy konserwatystów tj. gabinetu Baldwin'a przyniosły szereg posunięć przeciw bolszewizmowi. Wszystko to było jednak właściwie dziełem jednego człowieka, a człowiekiem tym był szef angielskiej policji politycznej sir Wyndham Childs.

Centrala angielskiej policji politycznej skupia w sobie wszelkie najistotniejsze i najważniejsze wieści z całego imperium, to też jej szef najlepiej zdawał sobie sprawę jak straszliwą sieć rozsuwa bolszewizm nad Anglią.

Na krótko przed wyborami w roku 1924 opublikowane przez Childsa zamiary Moskwy rozsadzenia brytyjskiego imperjum wzburzyły opinię publiczną. Konserwatyści jako wrogowie Moskwy znaleźli ogromne poparcie w kraju i przy wyborach odnieśli decydujące zwycięstwo.

Tak zatem angielski naród dał najdobitniej gabinetowi Baldwin'a pełnomocnictwo do walki z bolszewizmem.

Jak ono zostało wykonanem? Początkowo pod silnym wpływem Childsa zabrano się energicznie do dzieła. Walka ze strajkiem generalnym od dawna przygotowanym przez Moskwę, została zwycięsko przeprowadzona.

Zaledwie jednak zwalczono strajk generalny energia rządu osłabła.

Jeszcze raz Wyndham Childs cały swój wpływ rzucił na jedną kartę. Zdecydowany krok przeciw handlowej delegacji sowieckiej Arcios zmusił gabinet do zerwania stosunków dyplomatycznych z bolszewizmem.

Ta zakrojona na wielką skalę ofensywa przeciw bolszewizmowi w umyśle Wyndhama łączyła się najlepiej w formie silnego związku Anglii, Francji i Niemiec. Niemcy zaś mogłyby być pozyskać przy pomocy pewnych koncesji.

wreszcie przez ciężkie błędy w polityce zbożowej rządów — co wszystko razem pozbawiło rolników nie tylko wszelkiego kapitału na inwestycje i obrót, lecz prócz tego zmusiło ich do zmniejszenia substancji majątkowych przeciętnie do połowy — świta wreszcie rolnikom wogóle, a także rolnikom folwarcznym nadzieja pierwszego od kilkunastu lat roku — którym mogą mieć jakieś przecieczyste dochody.

Nadzieje te w razie pomyślnego czasu na żniwa nie zawiodą jednak tylko wtedy, jeżeli nasz rząd dotychczasową politykę podda rewizji. Jeżeli więc zawróci z drogi polityki etatyzmu i antykapitalistycznych zarządzeń — a w szczególności w polityce zbożowej zerwie stanowczo z dalszym utrzymywaniem etatystycznego przedsiębiorstwa państwowych rezerw zbożowych, zboże na potrzeby wojska kupować będzie zaraz po żniwach w kraju, a nie sprowadzi z zagranicy — jeżeli dalej zniesie bezwarunkowo na rok cały wszelkie zbożowe opłaty wywozowe, a zaprowadzi umiarkowane cła zbożowe i mączne, z wykluczeniem wszelkich jednostkowych uwoleń od cel — cła w tej wysokości aby zapobiec spadaniu cen zboża w Polsce poniżej w sąsiadujących krajach zachodnich. Jeżeli wreszcie zniesie wszelkie uregulowanie przemiału zostawiając pod tym względem naszym młynom zupełną swobodę — nałoży natomiast dla poparcia krajowej produkcji zwierzęcej

Wyndham zdołał jeszcze sforsować, iż wysłano przedstawiciela rządu lorda Brikenhenda do Berlina. Na tym jednak koniec.

Gabinet Baldwin'a z ministrem spraw zagr. Chamberlainem nie zdawał sobie w najmniejszym stopniu sprawy, jakimi właściwie środkami mógłby lord Birkenhend zwalczyć wzrastające wpływy Moskwy w Berlinie.

Misja skończyła się zupełnym fiaskiem. Baldwin zaś zdecydował się pozbyć człowieka, którego energia stawała się dla niego niewygodną. Wyndham Childs ustąpił.

Tem samym jednak gabinet Baldwin'a podpisał wyrok śmierci na siebie. Przy ostatnich wyborach bowiem konserwatyści nie mogli się poszczycić żadnym wielkim sukcesem, a takim bezwątpienia byłby jednak silny związek zwrócony przeciw Sowietom.

Jak ustosunkuje się nowy rząd do bolszewizmu?

Czy szybko i pod jakimi warunkami nawiązane zostaną dyplomatyczne stosunki z rządem moskiewskim? Niedaleka przyszłość to okaże.

Można jednak sądzić śmiało, iż obecność agentów Moskwy w Londynie dyplomatycznie chronionych nie przyniesie Anglii chyba nic lepszego jak... drugi strajk generalny i to o wiele poważniejszy... Zbyt dobrze znamy metody „pracy dyplomatycznej“ przedstawiciela Moskwy.

A jak zachowa się Azja z którą wiąże się tak wielkie interesy imperjum brytyjskiego?

Jak tam przyjąłoby kompromis z czerwonymi tyranami? Gdy Wyndham Childs wypędził z Londynu bolszewickich agentów, azjaci uwierzyli iż brytyjskie imperjum silniejsze jest od władców czerwonego Kremlu.

Obecnie odwrót nie dałby się tłumaczyć względami polityki partyjnej. Wszak bolszewicy okazywali się wszędzie zdecydowanymi wrogami partii robotniczych, które niepodporządkowywały się ślepo rozkazom Moskwy.

A zatem kompromis to słabość... to kapitulacja, a ta świadomość u Azjatów zgotować może ciężkie niespodzianki nie tylko Mac Donaldowi ale całemu narodowi angielskiemu.

wysokie opłaty wywozowe od otrąb, które w kraju spalone być powinny i których cena wewnętrzna powinna być tak niska, by nikomu nie opłacało się śrutowanie żyta na karmę dla inwentarza. By więc nie powtórzył się ten objaw, że bydlę w Polsce jest lepiej karmione jak ludzie. Zarządzenia odnośne — powinny obowiązywać przez rok cały, aż do nowych żniw i wykluczone być winny wszelkie jednostkowe zwolnienia i wyjątki. Inaczej bowiem ani rolnik ani młynarz, ani kupiec zbożowy nie mógłby być pewny podstaw swej kalkulacji.

Jeżeli rząd na tę drogę rozsądnego popierania produkcji rolniczej wejdzie — jeżeli przytem wyda zarządzenia, ograniczające śrubowanie w górę podatków i opłat samorządowych oraz opłat na ubezpieczenia społeczne, jeżeli poskromi gorliwość swych organów wymiaru podatków bezpośrednich, które aż nader często w razie powiększonej o 10 procent produkcji wymierzają o 50 procent wyższy podatek dochodowy — jeżeli wreszcie położą się tamę dalszemu brnięciu w etatyzm robiący nielojalną, bo nie płaćącą podatków konkurencję przedsiębiorczości prywatnej to uzaśnioną będzie nadzieją, że dobry tegoroczny urodzaj nie będzie zmarnowany, lecz zasiliwszy kieszenie rolników w gotówkę, ożywi handel, prze myśl i rzemiosła pozwoli obecne przesilenie gospodarze przetrwać zwycięsko.

## Nieudany zamach stanu w Rumunii

Spiskowcy zamierzali uwięzić rząd premiera Maniu. — Na czele zamachowców stał gen. Angelescu. — 200 oficerów aresztowano

Berlin, 9. 7. 1929.

Prasa berlińska donosi z Bukaresztu o wykryciu tam szeroko zakrojonego sprzysiężenia kół wojskowych.

Ubiegłej nocy spiskowcy zamierzali dokonać przewrotu i uwięzić rząd premiera Maniu. Rząd uprzedził akcję spiskowców i udaremnił zamach. Dotychczas aresztowano i osadzono w więzieniu wojskowym w Iilane około 200 oficerów.

Na szefa przyszłego rządu dyktatury wojskowej upatrzony był b. rumuński minister wojny i marszałek ówro gen. Angelescu.

Wśród uwięzionych znajduje się gen. Brostea nu, płk. Sturza, płk. Stoica, oraz wielu innych wysokich oficerów. Aresztowań dokonano również wśród oficerów rozmaitych garnizonów, stacjonowanych na prowincji.

Przywódca przewrotowców gen. Angelescu uwięziony został chwilowo w swym prywatnym mieszkaniu.

Spiskowcy usiłowali w pierwszym rzędzie op nować gmach pocztowy.

Rząd poinformowany był o przygotowaniach spiskowców i dacie zamachu. Garnizon bukareszteński trwa w pełnym pogotowiu. W toku szczegółowego śledztwa stwierdzono, że zamachowcy przygotowani byli do opanowania arsenału wojskowego.

Rząd jest w tej chwili panem sytuacji i w całym kraju panuje spokój.

Niektórzy z aresztowanych oficerów wypuszczeni zostali na wolną stopę.

Zwołana na posiedzenie nadzwyczajne Rada Ministrów zadecyduje o dalszych zarządzeniach oraz uchwali tekst komunikatu do prasy, której zakazano omawiać ostatnie wypadki.

Jedynie „Currentul“, donosząc o posiedzeniu gabinetu, pisze, że minister spraw wewnętrznych i minister wojny obszernie omówią wypadki, które w ostatnich 10 dniach rozgrywały się w stolicy i na prowincji.

## Wojownicze uchwały Stronnictwa Chłopskiego

powzięte na kongresie krajowym tejże partii

Warszawa, 9. 7. 1929.

W sali Tow. Higienicznego został otwarty krajowy zjazd Stronnictwa Chłopskiego, z udziałem 512 delegatów. Referaty wygłosili: poseł Waleron organizacyjny, w którym podkreślił, unifikację kół rolniczych na terenie całego państwa i krytykował działalność Wyzwolenia w związku z unifikacją. Referat polityczny wygłosił wicemarszałek Sejmu Jan Dąbski, który w ostry sposób krytykował taktykę obecnego rządu.

W tym duchu też zapadły uchwały, głoszące między innymi, że Stronnictwo Chłopskie czyni odpowiedzialnym za obecny rząd wyłącznie marsz Piłsudskiego, którego ogólne dążenie i ostatnie wystąpienia kongres krytykuje bardzo ostro.

Specjalny punkt uchwały głosi: „Kongres Stronnictwa Chłopskiego uchwała, iż Klub Stronnictwa Chłopskiego winien stwarzać jak najostrzejszą opozycję, nie cofając się przed zgłoszeniem przy najbliższej sposobności temu rządowi votum nieufności“.

## Wyprawa 4 dziewczynek na podbój Atlantyku

Nie poleciały aeroplanem, lecz popłynęły motorówką. — 11-letni gimnazjasta w roli opiekuna. — Burza na morzu. — Chłopiec wpław dociera do brzegu. — Ratunek

Nowy Jork, 9. 7. 1929.

Żądza przygód czterech dziewcząt, którym nie dawała spokoju sława Lindbergha postawiła onegdaj na nogi całą komendę portu N. York, powodując wysłanie w pościg kilku parowców, kilkunastu łodzi motorowych, oraz aeroplanów z reflektorami.

Sprawa przedstawia się następująco: 11-letnia Gerda Bessi, córka kupca włoskiego słyszała wiele o wspaniałym locie Lindbergha i zdecydowała się naśladować słynnego pilota.

Ponieważ nie miała oczywiście aeroplanu do dyspozycji postanowiła przebyć Atlantyk na łodzi motorowej... Wyprawę tę zdecydowała się odbyć z trzema towarzyszkami, 10-cio letnią Julją Petwillo, 9-cio letnią Glorią Bukarel i 8-mio letnią Dorotą Egben.

Łącznie jednak doszły do przekonania, że do tego przedsięwzięcia koniecznym jest mężczyzna.

Wybór padł na 11-sto letniego gimnazjalistę Harry Enyelhausena.

Awanturnicza piątka, gdy zapadł zmrok, wsiadła na motorówkę i niebawem z wielką szybkością pomknęła w niezmiernie przestrzenie Oceanu.

Nagle jednak zerwał się wicher i zaczął młotać łodzią. Przerazenie zapanowało wśród młodych pasażerów, dziewczęta chciały wrócić, tymczasem łódź mknęła dalej.

Harry zdecydował się wówczas na krok heroiczny i rzucił się w morze, pragnąc dopłynąć do brzegu i wezwać pomocy.

Dzielny chłopak, doskonały już pływak, z wielkim trudem przeprowadził swój zamiar, na brzegu jednak padł zemdłony.

W godzinę potem natknął się na niego pewien marynarz, który chłopca ocucił i dowiedział się o całej historii, o czym natychmiast zawiadomił komendę portu!

W międzyczasie zapadła ciemna noc. Momentalnie zorganizowano akcję ratunkową.

2 parowce i 12 łodzi motorowych ruszyło na poszukiwania.

Równocześnie wystartował aeroplan.

Godziny mijały, poszukiwania jednak pozostawały bez rezultatu. Wysłano znowu dalszych kilka motorówek, zaopatrzonych w potężne reflektory, wyruszył drugi aeroplan również z reflektorami.

Wreszcie o godzinie 3 w nocy przyszła wiadomość, iż dzięki reflektorom aeroplan odnalazł czwórkę dziewcząt, które wyruszyły na podbój Atlantyku. Przy pomocy łodzi dziewczęta zostały wyratowane i wróciły na ląd w objęcia stroskanych rodziców.

Zapewne zrezygnują już na zawsze z pogromu oceanu.

W programie mieszczą się oprócz lekkiej atletyki klasy A i B bardzo interesujące pokazy jak marsz 10 km. ze strzelaniem (11 zespołów), 5-cio bój wojskowo - sportowy (13 zespołów), bieg szturmu (12 zespołów), rozgrywki w piłkę koszykową (14 drużyn) itd.

W zawodach biorą udział najlepsi zawodnicy wyeliminowani z pośród oficerów i szeregowych wszystkich formacji Korpusu Pomorskiego.

Ofiary walących się murów kościelnych

Neapol, 9. 7. 1929.

W sycylijskiej miejscowości Pattada uległ za waleni kościół parafjalny w czasie mszy św. Katastrofa poprzedzona została osunięciem się szeregu cegieł z powały, to też większość obecnych, orjentując się w niebezpieczeństwie, zdołała się ocalić.

Ofiarą padło 18 osób, z których 2 zabite, reszta ciężko ranna. Kościół pochodzi z 17 wieku i oddawna już groził zawaleniem.

Pożar leje się z nieba

Białogród, 9. 7. 1929.

Fala ciepła nawiedziła okolice Skoplję. Temperatura dochodzi do 40 stopni. Jest wiele wypadków udaru.

## Trocki wraca z powrotem do Moskwy

Wiedeń, 9. 7. 1929.

Dzisiejsza „Mittags Ztg.“ zamieszcza niesprawdzone pogłoskę, zaczerpniętą z „Morning Post“, jakoby Trocki miał otrzymać pozwolenie na powrót do Moskwy celem objęcia kierowniczego stanowiska w armji czerwonej.

## Wielkie świętokradztwo w Warszawie

Warszawa, 9. 7. 1929.

Nocy wczorajszej korzystając z huraganu szalejącego nad Warszawą, złodzieje zakradli się do kaplicy przy zakładzie Sióstr Rodziny Marii przy ul. Żelaznej Nr. 97, gdzie skradli wszystkie znajdujące się na dwóch ołtarzach wota, wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych oraz 80 złotych gotówką ze skarbonki. Dokładnych strat nie można określić, jedna ze sióstr bowiem, która posiada wykaz wotów kaplicy, znajduje się jeszcze poza Warszawą.

## Genjalny oszust w rękach policji

Paryż, 10. 7. 1929.

W dniu wczorajszym aresztowała policja francuska na pokładzie statku transatlantyckiego „Paryż“, jednego z najniebezpieczniejszych międzynarodowych oszustów niejakiego Bourbe.

Człowiek ten w ciągu ostatnich trzech lat popełnił cały szereg kradzieży klejnotów w rozmaitych państwach Europy i w Stanach Zjednoczonych, łącznie na przeszło 10 milionów fr.

Za zdobytą w ten sposób sumę zakupił ostatnio wspaniały hotel w Paryżu.

Nieuchwytny ptaszek wpadł jednak, właśnie dzięki temu, w sidła policji, której od wielu lat wymykał się zrecznie.

Oszczędność sprytnego oszusta, który gotówkę ulokował w hotelu, sprawiła, iż prawdopodobnie wszyscy poszkodowani odzyskają w ten niezwykły sposób swoje straty.

## Przeszło tydzień utrzymali się w powietrzu

Paryż, 9. 7. 1929.

Z Cleveland (st. Ohio) donoszą, że dwaj lotnicy amerykańscy Mitchell i Nowcomb, unosząc się nad miejscowym lotniskiem pozostawali bez przerwy w powietrzu 174 godziny i 59 minut, czyli 7 dni i 7 godzin. Lot odbył się bez żadnych incydentów. Sześć razy w ciągu lotu odbywało się zaopatrywanie lotników w benzynę i oliwę z innych aeroplanów za pomocą specjalnie urządzonego rur gumowych. Samolot, na którym dwaj lotnicy zdobyli rekord długotrwałości lotu nazywa się „City of Cleveland“.

## Gdynia otrzyma 80 milj kredytu

Warszawa, 10. 7. 1929.

W Monitorze Polskim z dnia 6 lipca ogłoszona została uchwała Rady Ministrów z dnia 2 lipca 1929 r. o dodatkowym kredycie na okres budżetowy od 1 kwietnia 1929 r. do 31 marca 1930 r. na budowę basenu południowego w porcie gdyńskim.

Wydatki nadzwyczajne na budowę basenu wynoszą 800 milj. 500 tys. zł.

## Żywy słup ognia

Katowice, 9. 7. 1929.

Na terenie kopalni Richthofen w Giszowcu zdarzył się wstrząsający wypadek, którego ofiarą padł 30-letni maszynista Leonard Wdowiak. Podczas badania przez Wdowiaka silnika kolejki łańcuchowej na powierzchni od wylatujących z motoru iskry zapaliło się nagle przesycone smarami ubranie nieszczęśliwego, który w jednej chwili zamienił się w ognisty słup, wołając rozpaczliwie o pomoc. Mimo natychmiastowej akcji ratunkowej Wdowiak po przewiezieniu do szpitala zmarł z powodu odniesionych poparzeń.

## Katastrofa w cyrku podczas burzy Sosnowiec, 9. 7. 1929.

Podczas onegdajszej burzy silny huragan wyrzucił słupy, podtrzymujące namiot cyrku Barańskiego, skutkiem czego na widowień mieszcząca przeszło tysiąc ludzi, spadł namiot brezentowy przyczem zgasło światło.

Powstała panika, której kres położyły dopiero większe oddziały policji i straży ogniowej, które wydobły publiczność z pod drutów, belek i brezentów. Na szczęście ciężkich wypadków z ludźmi nie było. Kilka osób doznało ataków nerwowych, kilkanaście zaś odniosło lżejsze obrażenia. Na miejscu wypadku pozostał stos kapeluszy, parasoli, torebek damskich, które pozbięła policja. Podobny wypadek zdarzył się w Piotrowicach podczas przedstawienia w cyrku Buffalo, skutkiem czego niektórzy z widzów odnieśli lżejsze obrażenia.

## Cukier podrożał o 10 procent

Warszawa, 9. 7. 1929.

W dniu 6 bm. zatwierdzoną została podwyżka cen cukru o 10 proc. Podwyżka ta obowiązuje już od poniedziałku 8 bm. i wynosi 9.50 gr. na worku, czyli cena jednego worka podwyższoną została z 95 złotych na 105.50.

## Spadł śnieg kilkumetrowej wysokości

Paryż, 9. 7. 1929.

W górzystej części Sabaudji spadł śnieg, którego warstwa miejscami sięga kilku metrów wysokości. Komunikacja została przerwana.

## Testament ważny po 200 latach

Indianapolis, 9. 7. 1929.

Zmarły niedawno w wypadku automobilowym Will H. Lata zostawił oryginalny testament. Mia nowicie, majątek swój, wynoszący 50.000 dolarów, zapisał na różne cele społeczne i dobroczynne, z tem jednakże zastrzeżeniem, że pieniądze te leżeć będą w banku przez 200 lat i dopiero potem zapis ten, który razem z procentem wynosić będzie 160 milionów dolarów rozdzielony będzie na wyszczególnione w testamencie cele.

## Tydzień sportowy O. K. VIII

Toruń, 9. 7. 1929.

W czasie od 9-tego do 14-go bm. odbywają się na stadionie wojskowym w Toruniu dorożne zawody wojskowo - sportowe o mistrzostwo Okręgu Korpusu nr. VIII, pod nazwą „Tygodnia Sportowego“.

W ni  
świadkie  
we Stowa  
zy Męskie  
święceni  
Pomimo  
bratnie s

Do zł  
Seidla st  
Śliwic, W  
Brzezin,  
mia ze s  
Wętpia  
stwa: W  
nych, Ké  
Cecylji —  
kach wł  
szczenia ru  
dziewięć  
prezesa  
nie w h  
wies do  
nabożeń  
Msza  
Osia, a s  
zanie wy  
ski. Chr  
den Tem  
ka, Babi  
lewska,  
Po u  
szkolny,

Prac  
z czwart  
wsi Ostr  
buchł n  
czym m  
Tempsk  
Na  
szonej l  
do sąsi  
istnieją  
W m  
pożaru  
żarna z  
jęła um

KRON  
Ch  
P. Dr. I  
P. Dr  
prezesa  
udział w  
znaniu z  
kały się  
szereg n  
nia srebr  
a za dru  
Łukowic  
pochwały  
pożebiem  
Cater  
Łukowic

Zwra  
Bydgosz  
potrzebn  
nik „Cuc  
rządza p  
wieczorn  
G apar  
zainteres  
raty sob  
się nowe  
Chojnica

W ca  
jące prz  
1) bi  
kę z mn  
p. Land  
u p. Sz  
Pow  
nr. 18.

Roln  
ki, robot  
botnik I  
z Czersk  
Okręgow  
lone pos  
Osk  
kartofli  
stało 7 s  
widzian  
w polu  
zatrzym  
to rabus  
Osk  
si dla c  
roku cię  
Sąd z br  
winy i

# Poświęcenie sztandaru Młodzieży Katolickiej w Lnianie

Mimo niepogody uroczystość wypadła bardzo wspaniale

(Od własnego korespondenta.)

Lniano, pow. świecki, 8. 7. 1929.

W niedzielę dnia 7 lipca była nasza wieś świadkiem bardzo ważnej uroczystości. Miejskowe Stowarzyszenie Katolicko - Polskiej Młodzieży Męskiej obchodziło w tym dniu uroczyste poświęcenie swego nowo sprawionego sztandaru. Pomimo niepogody przybyły do Lniany licznie bratnie stowarzyszenia z okolicy.

Do zbiórki mającej miejsce przed lokalem p. Seidla stawili się: Stow. Młodzieży z Cękyna, Śliwic, Wierzchów — ze sztandarami Drzycimia, Brzezina, Osia bez sztandarów, Wojacy z Drzycimia ze sztandarem, Ochotnicza Straż Pożarna z Wętpia ze sztandarem, oraz miejscowe towarzystwa: Wojacy, Grupa Związku Inwalidów Wojennych, Kółko Rolnicze oraz Tow. Śpiewu im. św. Cecylii — wszystkie ze sztandarami. Przy dźwiękach własnej dobrze zgranej orkiestry Stowarzyszenia ruszył pochód nad którym powiewało aż dziewięć sztandarów pod dowództwem p. Dembka prezesa miejscowego Stowarzyszenia przez ślicznie w bramy triumfalne i zieleń przystrojone wieś do niemiernie pięknie przybranej świątyni na nabożeństwo.

Mszę św. odprawił ks. proboszcz Ziemiński z Osia, a sztandar poświęcił i okolicznościowe kazanie wygłosił miejscowy duszpasterz ks. Zieliński. Chrzestnymi aktu poświęcenia byli: pp. Esden Tempki z Ostrowitego, Janikowscy z Lnianka, Babińscy z Lisia, Ginterowie, Piotrowscy, Zalewska, Franc. Zielińska — wszyscy ze Lniany.

Po uroczystości kościelnej udano się na plac szkolny, gdzie wygłaszano przemówienia ze spe-

cialnie ustawionej mównicy. Na wstępie przemówił prezes miejscowego Stow. p. Konrad Dembek, potem mówił p. Olejniczak w imieniu Kółka Rolniczego, red. p. Ryszewski z Bydgoszczy, a na koniec patron Stowarzyszenia ks. Zieliński, który też odczytał nadesłanie życzenia i telegramy.

Rozpoczęło się składanie gwoździ pamiątkowych, które ofiarowali pp. Esden Tempki z Ostrowitego, Janikowscy ze Lnianka, ks. Zieliński, Fr. Zielińska, Seidlowie, Ginterowie, Cieplichowie, Zalewscy — wszyscy ze Lniany, Babińscy z Lisia, Stow. Młodzieży z Osia, Łązka, Drzycimia, Cękyna, Śliwic, Wierzchów, Wojacy z Drzycimia, oraz z miejscowych towarzystw: Wojacy, Kółko Rolnicze, i Tow. Śpiewu św. Cecylii, Ochotnicza Straż Pożarna złożyła zamiast gwoździa 15 złotych.

Po odśpiewaniu pieśni „Nie rzucim ziemi“ od była się defilada, a potem udano się na salę p. Seidla na wspólny obiad, którym podejmowało miejscowe Stowarzyszenie wszystkich bezpłatnie po południu odbył się koncert w ogrodzie a wieczorem tańce na salach.

Wypada zaznaczyć, że miejscowe Stowarzyszenie istniejące od 4 lat, liczy obecnie około 30 członków, a do zarządu wchodzi: ks. Zieliński, jako patron, p. Konrad Dembek prezes, p. Jan Reszka sekretarz, p. Bernard Kęsik skarbnik, p. Bernard Kufel naczelnik, p. Jan Gubański gospodarz. Od dwóch lat posiada Stowarzyszenie własną dobrze zgraną orkiestrę. Stowarzyszeniu Młodzieży w Lnianie życzymy nadal jaknajpożyślniejszego rozwoju.

A. T.

## Wielki pożar w powiecie świeckim

Straty wynoszą kilkadziesiąt tysięcy złotych

(Od własnego korespondenta.)

Ostrowite, pow. świecki, 8. 7. 1929.

Prawie o północy bo pomiędzy godziną 1 a 2. z czwartku na piątek, gdy cała ludność dominji i wsi Ostrowite pogrążona była w błogim śnie, wybuchł nagle pożar w zabudowaniach gospodarczych majątności Ostrowite własności p. Esden — Tempkiego.

Na wczesny alarm powstał wśród wystraszonej ludności wielki popłoch. Rozesłano gońców do sąsiednich wsi, którzy zaalarmowali p in. istniejące Straże Pożarne.

W niespełna pół godziny od chwili wybuchu pożaru przybyła na miejsce Ochotnicza Straż Pożarna z około 4 klm. odległego Wętpia, która podjęła umiejętnie energiczną walkę z szalejącym ży-

wiolem ogarniającym oborę i stajnię — budynek około 80 metrów długi i blisko 20 metrów szeroki. Wkrótce przybyły na miejsce nowo zorganizowana Ochotnicza Straż Pożarna ze Lniany, a także z Siemkowa a na końcu sikawka z Jeziorków.

Dzięki energicznej akcji ratunkowej zdążono żywym inwentarzem całkowicie ocalić, jak również i obok znajdujące się budynki.

Z płonącego budynkiem gospodarczym spaliły się zapasy paszy, znajdujące się na poddaszu a p. in. około 30 fur siana. Powstałe szkody obliczają na kilka dziesiąt tysięcy złotych. Pożar jak twierdzą został prawdopodobnie podłożony przez zbrodniczą rękę.

### Sprawa o kradzież drobiu.

Robotnicy Franc. Meca i Alfred Zlotowski z Nowych Polasek oraz rolnik Józef Meca z Czernicy zasiedli na ławie oskarżonych przed tut. Izba Karną jako podejrzani o to, iż w styczniu wgl. lutym 1928 dokonali kilku większych kradzieży drobiu. I tak p. Annie Ruhnke zginęło 15 kur, p. Robertowi Klattowi 44 kury, p. Józefowi Szwarcowi i p. Józefowi Rekowskiemu kilkanaście gęsi. Również poszkodowani zostali gospodarze Franc. Pestka i Wiktor Brzoskowski. Kradzieży dokonywano nocą i ze zamkniętych stajni.

W żadnym jednak wypadku złodziei nie przyłapano i nie rozpoznano, a na oskarżonych rzuceno tylko podejrzenie. Wobec tego Sąd z braku dowodów uwolnił ich od winy i kary na koszt skorbu.

### Uwolniony od zarzutu krzywoprzysięstwa.

Wóznica Jan Cyryan z Kościerzyny wybudowanie stał przed chojnicką Izba Karną za to, że w marcu z r. złożył podobno przed Sądem Powiatowym w Kościerzynie fałszywą przysięgę. Oskarżony do winy się nie poczuwał. Oto przebieg sprawy.

Posiadał Paweł Basita kupił w sierpniu 1927 nieruchomości ziemską z całkowitym inwentarzem i zapasem zboża od niejakiego Jana Pobeckiego. Umówiono się, że Pobecki zabierze ze sobą tylko 50 ft. maki i 38 ft. otrąb i śrutu. Basita oglądając obejście stwierdził, że w spichlerzu znajduje się około 50 ctr. żyta.

Następnego dnia, kiedy B. przybył na swą nową posiadłość, spostrzegł przed gospodarstwem wóz, naładowany workami. Nieco później zauważył, że jego zapasy w spichlerzu zmniejszyły się o połowę. Widział też jak oskarżony Cyryan z furą zboża przedko odjechał. Na furze znajdowało się 12 — 15 ctr. żyta.

Oskarżony przyznaje, że zboże ze spichlerza odwoził, gdyż według tego co Pobecki mu mówił, miał tenże prawo zabrać 25 ctr. żyta. Zresztą on jako wóznica wykonał tylko zlecenie swego pracodawcy Pobeckiego. Z zeznań świadków okazuje się, że tak sprzedający jak kupujący prowadzą ze sobą proces sporny i że oskarżony został prawdopodobnie do całej sprawy wmieszany bez jego woli i ochoty a nawet wiedzy.

Sąd wydał wyrok uniewinniający.

### Przeglądy hodowlane bydła i trzody chlewnej w powiecie chojnickim.

Wzorem lat ubiegłych urządza Pomorska Izba Rolnicza i w roku bieżącym — według przepisów Ministerstwa Rolnictwa — cały szereg przeglądów hodowlanych bydła i trzody chlewnej.

W powiecie chojnickim odbędą się przeglądy hodowlane bydła i trzody chlewnej: w Chojnicach w środę 17 lipca rb. o godzinie 9 rano przegląd planowy

w Lipienicach w czwartek 18 lipca rb. o godzinie 9 rano przegląd propagandowy.

Wystawca na przeglądzie propagandowym może być każdy rolnik zamieszkały na tym obszarze, wgl. w tej okolicy, natomiast na pokazie planowym wystawcami mogą być tylko członkowie właścicielskich kółek hodowlanych.

Na obydwóch rodzajach przeglądów mogą być wystawiane i nagradzane tak zwierzęta płci męskiej jak i żeń-

skiej, tak sztuki pojedyncze jak i grupy inwentarza, wśród którego poszczególne sztuki mogą być ze sobą w pokrewieństwie lub nie. Wobec ustalenia na Pomorzu kierunków hodowlanych, mogą być nagradzane z bydła tylko sztuki rasy niżej czarnobiałej, a z trzody chlewnej sztuki rasy krajowej (kłapouchy) lub rasy angielskiej.

Przy ocenie zwierzęcia Komisje będą zwracać uwagę na: a) stan zdrowia, b) użyteczność właściwą danemu gatunkowi i kierunkowi hodowlanemu, c) pokrój zwierzęcia, staranność w chowie i utrzymaniu, d) właściwości rasowe i t. d.

Uprasza się zatem hodowców o zabranie z sobą wszelkich danych, dotyczących powyższego a zatem, świadectw pochodzenia, rejestrów stanowienia (u sztuk męskich), danych co do kontroli mleczności i t. p.

Rozpłodniki męskie dojrzałe mogą być nagradzane — po udowodnieniu — że były używane do pokrycia obcych samic. Nagrody pieniężne za rozpłodniki męskie są wypłacane w połowie przyznanej nagrody natychmiast, drugą połowę wypłaca się w następnym roku po dokonaniu oględzin.

Hodowca otrzymujący nagrodę za rozpłodnika męskiego składa zobowiązanie, że w razie sprzedaży jego na rzeź przed rokiem, otrzymaną nagrodę zwróci do Kasy Izby Rolniczej. W razie sprzedaży tegoż rozpłodnika innemu hodowcy do chowu w obrębie własnego okręgu, drugą połowę nagrody wypłaca się nowemu nabywcy.

Sztuk brudnych nieocyszczonych Komisja nie będzie premjować.

Sztuk młodszych jak 6 miesięcy nie premjuje się: wyjątek stanowią sztuki, które mogą być przedstawione już w wieku od 3 ch miesięcy.

Blizszych informacji co do przeglądu udziela Inspekcja Hodowlana Izby Rolniczej przy Szkole Rolniczej w Pawłowie.

Ogół rolników jak i prezesów i członków Kółek Rolniczych i Hodowlanych uprasza się o łaskawe jaknajwiększe zainteresowanie się przeglądami i wzięcie w tychże jaknajliczniejszego udziału.

### Z POMORZA

#### Święto Policynego Klubu Sportowego „Polgryf“ w Świeciu.

Świecie nad Wisłą. Staraniem ruchliwego miejscowego Policynego Klubu Sportowego „Polgryf“ odbył się tutaj pod protektoratem starosty powiatu świeckiego p. Kowalskiego powiatowe przedeliminacyjne zawody sportowe przy współudziale Policynego Klubu Sportowego z Chelmna, miejscowego Sokoła i Kadry Marynarki Wójcennej oraz świeckiego Klubu Sportowego. W pierwszym dniu odbyło się strzelanie, a nazajutrz po uroczystej mszy św. w kościele poklasztornym odbyło się w lokalu p. Popławskiego zebranie członków i ich rodzin. Po południu odbyły się za wody. Wieczorem ogłoszono wyniki zawodów i zdobywców nagród: zastrzelanie z długiej broni: 1 Tadeusz Jędrzejewski „Polgryf“ 2 Macias marynarz, 3 przodownik Kubiak, 4 st. przod. Dutkowski, 5 st. poster. Banoch, za strzelanie z krótkiej broni: 1 komisarz Kobelski, 2 Roman Urtnowski Polgryf, 3 Dyonizy Żurek. Marsz 35 klm. 2 nagrody da kadry Marynarki, 1 Wł. Grabowski, 2 Siwec Antoni, 4 nagrody dla Policji P. 1 poster. St. Mindykowski, 2 Subkowski „Polgryf“, 3 st. poster. Sokołowski, 4 poster. R. Sobociński, wyciągi cyklistów 50 klm. 1 przod. J. Karczewski, 2 P. Cichoński, 3 Kazim. Turulski, 4 st. przod. Dutkowski, 5 st. poster. Frankiewicz, za pięciobój były 3 nagrody dla kadry Marynarki: 1 Mikołaj Kostrzej 2 Franc. Czyłok, 3 Józef Zieliński, 3 nagrody dla towarzyszy, 1 Stusiński Sokół, 2 Stęga S. K. S. 3 Chołaszczynski Sokół, bieg 800 mtr. 1 Pastewski S. K. S. 2 Józef Zieliński K. M. W., za Mikołaj Kostrzej K. M. W., za sztafetę 4 x 100nagrodę przechodnią zdobył zespół kadry Marynarki. Poza tym były nagrody za rzut oszczepem i dyskiem.

#### Po święcie strzeleckim.

Serock, pow. świecki. Przedostatniej niedzieli odbyło się doroczne święto strzeleckie miejscowego Towarzystwa Powstańców i Wójaków. Strzelanie odbyło się na strzelnicy, położonej w lasku tak zwanym Łysa Góra. Wynik zawodów, w którym wzięło udział 41 członków był następujący: pierwszy strzelec p. Jan Papentus, drugi p. Jan Stencel, trzeci p. Feliks Bros. Po zawodach odmaszerowano na salę p. Domańskiego gdzie odbyła się zabawa taneczna.

#### Włamanie i kradzież.

Bukowiec, pow. świecki. Do tutejszego pastora ewangelickiego p. Staffche włamali się onegdaj nocy przez okno złodzieje i skradli rozmaitych przedmiotów wartościowych na kilka tys. złotych wartości.

#### Z życia gminy.

Przysiersk, pow. świecki. Dokonany swego czasu wybór p. Franciszka Meggera nasotyśa, p. Józefa Mrozińskiego na pierwszego p. Mikołaja Matuszewskiego na drugiego i p. Franciszka Kozsa na zastępcę ławnika, został przez starostę powiatowego zatwierdzony.

#### Ćwiczenia Straży Pożarnych.

Wętpie, pow. świecki. W najbliższą niedzielę 14 lipca od godziny 4-tej po południu odbędą się ćwiczenia Ochotniczych Straży Pożarnych z Wętpia Lniany i Siemkowa. Po ćwiczeniach odbędzie się zabawa.

### RUCH w TOWARZYSTWACH

Zjednoczenie Kolarzów Polskich zwołuje na środę dnia 10 bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Jążdżewskiego zebranie z względu na mające być omawiane snrawy, liczny udział członków pożądanym

Sokół Oddział Męski. Ćwiczenia w środę i piątek o godzinie 8-iej wieczorem na Placu Piastowskim. Członem! Zarząd.

Tow. Kupców Samodzielnych w Chojnicach. Zebr. Tow. odbędzie się w czwartek dnia 11 bm o godz. 8.50 w lokalu p. Jążdżewskiego. Zarząd

### KRONIKA MIEJSCOWA.

Chojnice, dnia 10. lipca 1929 r.

#### P. Dr. Łukowicz uzyskał 4 nagrody na P. W. K.

P. Dr. J. Łukowicz z Chojnic, piastujący godność wiceprezesa Pomorskiego Towarzystwa Łowieckiego bierze udział w Polskiej Wystawie Łowieckiej urządzonej w Poznaniu z okazji PWK Wystawione przez niego eksponaty spotkały się z ogólnym podziwem i p. Dr. Łukowicz otrzymał szereg nagród, a mianowicie: za wieniec dziesiątka jeleńa srebrny medal, za jedne poroże sarnie srebrny medal a za drugie brązowy medal. Oprócz tego otrzymał p. Dr. Łukowicz list pochwalny Wielkopolskiej Izby Rolniczej a pochwały i naśladowania godne spreparowanie trofeji z pozbiciem.

Całym sercem cieszymy się z osiągniętych przez p. Dr. Łukowicza sukcesów i szczerze mu wierzujemy.

#### Pokazy nowego sposobu prania.

Zwracamy uwagę na ogłoszenie p. Grabowskiego z Bydgoszczy, propagującego w Chojnicach swe wynalazki potrzebne w gospodarstwie domowym, a mianowicie pralnik „Cud“ i wyżymaczkę „Błyskawica“. Pokazy prania urządził p. G. obecnie w Hotelu Dworcowym w godzinach wieczornych. Jak słyszeliśmy demonstrowane przez p. G. aparaty do prania budzą wśród gospodyń zrozumiałe zainteresowanie i podziw. Kilka osób już takie aparaty sobie kupiło. Radzimy każdej pani pójść i przyjrzeć się nowej metodzie prania, dopóty p. G. bawi jeszcze w Chojnicach.

#### Znalezione przedmioty.

W czasie od 1. do 30 czerwca rb. znaleziono następujące przedmioty:

1) binokle, 2) koc, 3) zapaceczkę dziecinna, 4) portmonetkę z mniejszą kwotą pieniędzy, 5) 1 kurę (do odebrania u p. Landowskiego, Młyńska 22 i 6) 1 kurę (do odebrania u p. Szyszkowej, ul. Jeziorna 3).

Powyższe przedmioty odebrać można w ratuszu pokój nr. 18.

#### Oskarżenia o kradzież polną.

Rolnik Franciszek Sawicki, robotnik Władysław Kręcki, robotnik Jacek Bloch, robotnik Franciszek Bloch, robotnik Damian Miłoch, robotnik Antoni Miłoch, wszyscy z Czerna wybudowanie stawali przed chojnickim Sądem Okręgowym oskarżeni o kradzież kartofli i o niedozwolone posiadanie broni palnej.

Oskarżenia mieli podobno skraść około 300 centnarów kartofli z majątności w Małym Komorsku. Pozwanych zostało 7 świadków. Z ich zeznań wynika, że krytycznej nocy widziano na polu kilka osób, rabujących kartofle. Dwaj w polu znajdujący się stróże nocni próbowali złodziei zatrzymać, przyczem oddali jeden strzał na postrach. Na to rabusie odpowiedzieli im 5 strzałami.

Oskarżenia do winy się nie poczuwają. Prokurator wniosł dla obu pierwszych i obu ostatnich oskarżonych po roku ciężkiego więzienia, dla pozostałych o uniewinnienie. Sąd z braku dowodów wszystkich oskarżonych uwolnił od winy i kary.

**KRONIKA GDANSKA**

**Statek „Walter Leonhard“ zgubiony.**  
 Niemiecki statek „Walter Leonhard“ który opuścił kilka dni temu Nowyport z ładunkiem węgla przeznaczonym do Helzinki wjechał wczoraj w pobliżu wyspy Oezel na mieliznę. Bliższych danych nieszczęścia jeszcze nie zdołaliśmy otrzymać. Istnieje jednakże prawdopodobieństwo, że statek jest zgubiony a załoga składająca się z 16 ludzi uratowana.

**Wioślarz ofiarą Wisły.**  
 Wczoraj popołudniu około godz. 6-tej zawiadomiono policję w Siennej Hucie o tem, że w pobliżu stoczni łodzi wioślarskich płył na Wiśle kajak z żaglem, którego załoga wpadła do wody. Dwaj wioślarze stanowiący załogę łodzi wpadli do wody próbując pływając uratować się przed utonięciem. Załoga parowca Zukunft rzuciła pływającym pas ratunkowy, którego jeden nieją. Stege zdołał się uciepić. Drugi pływak niej. Sarkowski nie zdołał jednakże chwycić pierścienia i utonął. Wszelkie poszukiwania za topielcem dotąd były bezskuteczne. — Według zeznania uratowanego łódkę przewróciła się z powodu silniej-

szego podmuchu wiatru, gdy zamierzali na Wiśle zawrócić do domu.

**Kara za podpalenie.**  
 Sobotnia rozprawa przed sądem przysięgłych o podpalenie przeciw małżonkom Farelích z Beier trwała przez cały dzień i zakończyła się wieczorem o godz. 9-tej skazaniem męża na 2 a żony na 1 rok ciężkiego więzienia. Wyrok oparty jest jedynie na dowodach sądowych gdyż oskarżeni do ostatniej chwili nie przyznali się do winy i nie uznali dowodów sądu twierząc, iż ogień mógł być nawet założony lecz przez obcą osobę. działającą z chęci zemsty. Dowód oskarżonych jednak nie wystarczył wobec czego sąd orzekł na pytanie co do winy twierdząc.

**Ofiara swej lekkomyślności.**  
 Ślusarz Fr. Goetzki jechał z żoną swą w kierunku Wrzeszcza tramwajem do Halbealle. W pobliżu Cafe Konietzko zamiast odczekać przystania tramwaju wyskoczył z wozu i upadł tak nieszczęśliwie na jezdnię, że uległ złamaniu nogi. Kierowca tramwaju zabrał nieszczęśliwego do następnego posterunku policji który odstawił ranego do szpitala.

**Nieszczęście nie śpi . . .**

Wczoraj popołudniu znalezionego 62-letniego rolnika Pflęgera z Kroenken nieżywego w lesie pod Stangenwalde. P. zginął dnia poprzedniego z domu i przez całą noc był poszukiwany przez rodzinę. Ponieważ nie zauważono na trupie żadnych śladów gwałtownego zejścia zachodzi przypuszczenie, że zmarły uległ udarowi serca, może jednak i zachodzić nieszczęście, którego wyjaśnienie zajęły się władze.

**Litwania zreperowana.**  
 Jak się okazało uszkodzenia statku Litwania były większe niżeli początkowo przypuszczano. Cały ster został załamany wobec czego prace naprawcze przeciągnęły się tak daleko, że statek dopiero dziś będzie mógł wyruszyć w dalszą drogę.

**Nowy członek polskiej delegacji Rady Portu.**  
 Jak się dowiadujemy ze sfer kompetentnych został p. komandor Jacynicz, były kierownik wydziału wojskowego w komisarjacie generalnym w Gdańsku rozporządzeniem Rady Ministrów mianowany członkiem polskiej delegacji Rady Portu w Gdańsku.

**Dodatkowy preliminarz budżetowy.**

Rzeźni miejskiej oraz zakładów Elektrowni, Gazowni i Wodociągów miejskich na rok gospodarczy 1929/30 wyłożony jest od dnia 11. lipca do dnia 18. lipca 1929 r. włącznie, podczas godzin służbowych w ratuszu, pokój nr. 8 celem wniesienia spostrzeżeń i zarzutów przez zainteresowanych.

Spostrzeżenia i zarzuty należy wnosić do Magistratu do dnia 18. lipca 1929 r.

Zainteresowanymi w rozumieniu powyższego są płatnicy danin komunalnych.

Chojnice, dnia 8. lipca 1929 r.

**Magistrat.**

**Nadleśnictwo Państwowe Rytel**

Sprzeda dnia 18. lipca 1929 r. w drodze ustnego przetargu

**drewno użytkowe i opałowe**

za gotówkę najwięcej dającym. Licytacja odbędzie się w Rytle w lokalu p. Pozorskiego o godz. 9. rano.

**Państwowy Nadleśniczy.** 1504

**Walter Heyn**

mistrz malarski  
**CHOJNICE, pl. Jagielloński 6**

wykonuje wszelkie prace malarskie — jak i malowanie powozów.  
 Wielki wybór:

**tapet bord i listew**

od 85 groszy

od zwyczajnego do wykwińskiego gatunku.

**CEMENT**

nadszedł.

**MERKUR,**

dawn. Maschitzki.

**Tak największy wybór**

**Tapety**

Przeszło 150 gatunków na składzie, od najtańszych do najwykwintniejszych.

Kolekcja okazowa na życzenie. Lisztewki do tapet, szlaki, (borty) szablony, farby, pokesty, lakiery.

**Najkorzystniejsze źródło zakupu.**

Drogerja i Handel Farb.

**Bracia Hubert właśc. Juljan Hubert**

Chojnice, Pomorze. Gdańska 17  
 Telefon 219. :: rok zał. 1894.

**Darmo** co rok na 4 tygodniową podróż letniego odpoczynku każda gospodyni sobie pozwolić może, jeżeli spełni obowiązek oszczędzenia w gospodarstwie domowym. To uczynić można bez kłopotu z przyjemnością przy praniu z tym opatentowanym ręcznym aparatem do prania

oszczędza pieniądze na praczkę, mydło, opał jak i 2/10 dotychczasowego czasu. Co znaczy oszczędzenie w dniu prania około 15 zł. Każda pani domu ma przeciw rodzinie obowiązek bieliznę oszczędnie prać i zdrowie swoje bezwzględnie przez nowy sposób prania utrzymać. **środa d. 10. czwartek d. 11. piątek d. 12. i sobota d. 13. bm.** odbywać się będzie

**POKAZ PRANIA**

w Hotelu Dworcowym (przy dobrej pogodzie w ogrodzie koncertowym) o 4 godz. po poł. wykład z demonstrowaniem w polskim, o 6 godz. w niemieckim języku. Wstęp wolny. Uprasza się o przyniesienie brudnej bielizny, która przed oczami Szan. Publiczności zostanie w 3 minutach czysto i bezpłatnie wyprana. Kto nie może sam przybyć na pokazy niech żąda bezpłatnego zademonstrowania u siebie w domu. Między innymi aparat „Cud“ mają w Chojnicach w użytku:

Pani Nierzwicka Gockowskiego 3. 1 aparat wygrany, p. Koberowska 1 wyżymaczka wygr. p. Pronobis Mickiewicza 22, p. Laska Młyńska 19, p. Frymark Gdańska 23, p. Ruppolt (mistrz rzeźnicki) Batorego 3, p. Dent. E. Jager Dworcowa 39, p. Rink, kupiec Rynek Hotel Dworcowy, p. Górecki Młyńska 50, p. Restaurator Węsierski Batorego 1, p. Bieda Restauracja Dworcowa, p. Dr. Neumann ul. Gdańska, p. T. Gwiazdowski Pl. Król. Jadw. 1, p. Ossowski Nowe Miasto 8, p. Heyn mistrz malarski, p. Thiele mistrz krawiecki ul. Dworcowa, p. Chojecka skład kapeluszy Człuchowska 8, p. Dietrich Dworcowa.



**Przedsiębiorstwo samochodowe**

**Richard Gehrke**

Chojnice centrala samochodów, telefon 108.

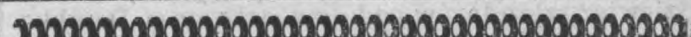
poleca swój samochód do task. użytku po umiarkowanych cenach.

**Trumny**

Jak i wybicia do trumien wykonanie pierwszorzędne, mam stale na składzie po umiarkowanych cenach

**Fr. Kiedrowski**

magazyn mebli i trumien ul. Człuchowska 6. ul. Człuchowska 6.



**Urządowe**

**Rozkłady jazdy**

nadeszły

**Księgarnia**

**„Dziennika Pomorskiego“**



**Losy III. klasy 19. Loterii Państw. nadeszły.**

Ostatni termin odnowienia 13. lipca br.

**Kolektura A. Kunowskiego**

w Chojnicach ul. Dworcowa 17.

Telefon 243.

1481

**Spedycja samochodami i transport mebli**

**Polecam mój samochód ciężarowy do transportów każdego rodzaju.**

**B. Borkenhagen**

u. Dworcowa 7.

Tel. 6.

Tel. 6.

**Przetarg przymusowy**

W czwartek, dnia 11. lipca o godz. 9. sprzedam najwięcej dającym za gotówkę w miejscu Rynek 11. większą ilość materiałów damskich, męskich, podszewek, jedwabi, spodni, kolder watowanych, der końskich, pledów, płótna, nesli, fartuchowe, woali, aksamitów, inletry, firany, kapy na łóżka i jaczki dam.

**Rogowski**

Kom. sąd. Chojnice 1505

**Panienka**

z ukończonym kursem handlowym, pisząca biegle na maszynie poszukuje zaraz lub od 1. sierpnia br. osady. Zgł. pis. do eksp. Dzien. Pom. pod nr. 1500

**Poszukuje pokoju umebl.**

zaraz. Zgłosz. pod nr. 1498 do eksp. Dz. Pom. 1498

**2 pokoje umeblowane**

zaraz do wynajęcia. Adres wskaże eksp. Dzien. Pom.

**Wapno nadeszło.**

**A. Riedel**

właśc. Rink Gdańska 2.

**Plomby, korony, mostki i zęby sztuczne w kauczuku — jak również wszelkie przeróbki wykonuje**

**K. Rogge**

Gdańska 17.

Poszukuje się umebl.

**pokoju**

najchętniej przy ulicy Dworcowej wzgl. Warszawskiej. Zgłoszenia do eksp. nin. pisma pod nr. 1000

**Dziewczyzna**

umiejąca samodzielnie gotować może się zaraz zgłosić. **Dworcowa 58 l. p.**

**Poszukuje się służącej**

możliwym z miasta. **Jeziorska Człuchowska 3.**